DODATEK
DO Nro 87.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Dzień 18 Października roku 1815 stał się dniem zeyścia z mieysca zasługi na tym świecie, a osiągnieniem nadgrody i wieczney szczęśliwości, dla znakomitego w kraiu Polskim, a w całey świetleyszey Europie z rzadkich, a nayużytecznieyszych rozumu i serca talentow znanego Męża JW. JX. Michała Sołtyka, Referendarza W. Koronnego, Dziekana Katedralnego Krakowskiego, Orderow Orła Białego i S. Stanisława Kawalera. Mąż ten z zacney i starożytney Familii kraiowi i Kościołowi Polskiemu upodobaney pochodzący, przez poświęcenie życia swoiego do lat 76 ledwie domierzonego, a którego przeciągłości w naypoźnieysze lata cała powszechność naygoręcey życząc i żebrząc od Pana Boga, oczekiwała, przepędził wiek swoy z tak świetnym, użytecznym, i chwalebnym zawodem, iż czynow Jego wyszczególnieniu, nayoddaleńsza Potomność w Xiędze wartości, w Bronzach i Marmurach, tak ciekawie przypatrować się i zadziwiać nad niemi będzie, iak odtąd Swietne Jego Imie Spokrewnieni, Przyiaciele i Naśladownicy, Ubodzy i potrzebni, albo raczey wszyscy dobrzy i cnotliwi ze łzami, powtarzać nie przestaną, iż dla nich żyć przestał ten, co więcey był niż Kapłan w służeniu Bogu, więcey niż Sędzia, w stopniach straży sprawiedliwości i Prawa, więcey niż Obywatel w życiu towarzyskim, więcey niż Przyiaciel w dowodach przyiaźni, więcey słowny niż obiecuiący, więcey Mąż prawy, niżeli męstwo zaszczytu mieć może, więcey cierpliwy, niżeli trudow mogło Mu bydź zadanych, a które umiał znieść i dzielnie pomagać drugim, więcey niż uczony, wzorem Nauk, znawcą wszystkich uczonych zawsze będąc; raczey wyrocznią nazwać się mogący iako pełen Mądrości Religiyney, a tak przodkuiący ludziom, a ieszcze światłym i doskonałym, że ich wszystkich przymioty posiadał aż do przykładu, do naśladowania, i do uwielbienia. Tego to Męża Imie w błogosławieństwie zwyż spominane za życia, na zaszczyt Narodu i dobro ludzkości, wspominać będą postronni i obcy, iż iednym wyrownał, a drugich przewyższył w tym wszystkim co świat uczony naywyżey ocenia, gdy on sam tym czasem przy schyłku życia swego Testamentowey woli Exekutorowi W. JX. Ma-

teuszowi Dubie kiemu, Kanclerzowi Katedralnemu Krakowskiemu, nayzaufańszemu Przyiacielowi swoiemu, naymocniey zalecił wyrycie na Grobowcu swoim oznakow pokory Duchowney w tych dwoch Łacińskich przez siebie ułożonych wierszach:

Dum vixi, Divina mihi laus maxima curas
Post obitum, sit laus Divina mihi unica merces.

Tego to Męża Rady, Męża Cnoty, Męża Litości nad nędzą ludzką sam nawet zgon życia był buduiącym „i przykładnym, kiedy w przyięciu SS. Sakramentow szukał i znaydował naywyższą pociechę, a otaczaiącym siebie Przezacnym Synowcom, udzielaiąc Patryarchalnego Błogosławieństwa, boiaźń Boską, którey Ich w przody nauczył, w niey trwać Imże zalecał. Temu to Mężowi przykładu, Mężowi podług serca Bożego, zgasłemu co do życia doczesnego, ale zgasłemu śmiercią cnotliwych i wybranych dla Nieba, pośpieszył z uczynieniem posługi Duchowney JW. JX. Jan Paweł Woronicz, Biskup Nominat Krakowski, Dziekan Katedralny Warszawski, gdy d. 20go Października przy nayliczniéyszym zgromadzeniu się wszystkich Władz Rządowych i całey Publiczności, zwłoki nieodżałowanego Przyiaciela swego na czele Kapituły swoiey i całego Duchowieństwa, nayprzod exportował, a nazaiutrz to iest 21 Października przy odbywaniu obrządkow żałobnych po Kazaniu pogrzebowym mianym przez W. JX. Joachima Jankowskiego Kanonika Katedralnego, w którym obszernie z zwykłą wymową aż do rozrzewnienia słuchaiących, zbiór czynow życia cnotliwego Męża przedstawionym został, po Mszy Wielkiey przez siebie śpiewaney do Grobu Oycow zaprowadził, a nad Grobowcem iako podobny do Ambrożego S. i wymową i słodyczą i nauką, słowy tegoż Ambrożego S. w pośrod też cnotliwych niby kwiatow szacunku i żalu, akt pogrzebowy uświętnił i zakończył. *Dileximus Eum, prosequimur Eum donec fletu & precibus inducamus Eum in Montem Dei.*

Z Stambułu d. 9 Września.

Z Serwii przybyli tu deputowani proszący naszego rządu o przebaczenie i przyrzekaiący mu posłuszeństwo.

W Egipcie zbuntowały się woyska przeciw wielkorządcy i w Kairze mord, rabunek i rożne zdrożności popełniły.

Z Berlina d. 19 Października.

D. 17 b. m. o godzinie 4 z południa powrocił N. Król w dobrem zdrowiu na pociechę wszystkich wiernych poddanych z Paryża przez Bruxellę do Potsdamu, i od zebranych tam Xiążąt krwi i Xiężniczek nayserdeczniey powitany został.

Od wyższego Renu d. 12 Października.

Słychać, iż Arcy Xże Jan żeni się z Królewną Augustą Saską.

Miasto Wenecya udarowało Cesarzową Austryacką łańcuszkiem złotym tak delikatney roboty, iż chociaż ma 120 łokci długości, wystarcza iednak tylko na szyię i na obie ręce.

Przypadaiąca miastu Frankfortowi część kontrybucyi Francuzkiey, wynosi 123,000 fr. a posiłek pieniężny temuż miastu od Anglii należący się 42,000 fr. Chociaż summy te, czego nawet żaden dobrze myślący żądać nie może, nie wynagradzaią kosztow 25letniey woyny, miło iednak widzieć, iak sumiennie wielkie Mocarstwa zachowuią obowiązki opieki względem małych kraiow.

W Paryżu podług listu pod d. 10 b. m. zanosiło się na zaburzenia. Odkryć-

tam miano spisek i 60,000 ukrytych karabinow.

Od brzegow Menu d. 14 Października.

Konie Królewicza następcy tronu Bawarskiego powróciły d. 12 b. m. z Francyi do Monachium.

Gazeta w Karlsruhe wychodząca potwierdza wiadomość, iż korpus W. Xcia Badeńskiego stoiący w okolicach Strazburga powraca do oyczyzny. Część Austryackiego woyska po odbytym popisie pod Lizonem powraca także do swoiego kraiu. D. 14 b. m. wniyść ma z Francyi przez Stockach, &c. do Szwabii.

Królewicz następca Wirtemberski przybył d. 10 b. m. z Francyi do Frankfortu. Tamże przybyli w nocy na 12 b. m. Wielcy Xiążęta Rossyyscy Mikołay i Michał.

Jenerał Kościuszko przeiechał przez Bazyleią wgłąb Szwaycaryi.

Z Wesel d. 14 Października.

Ustały tu od kilku tygodni roboty artyleryczne, a trudniący się niemi artylerzyści udali się do naszego woyska w granicznych twierdzach Francuzkich stoiącego.

Z Francuzkich jeńcow z rozkazu Króla uwolnionych i do Francyi odesłanych zostało 19 officerow z Jenerałem Laplanche, który dowodził gwardyą narodową w zdobytem szturmem przez Prussakow i Hessow mieście Charleville. Pomiędzy zostaiącemi ieszcze w naszey cytadeli Francuzkiemi jeńcami znayduie się officer o iedney drewnianey nodze, który miał wysłużoną pensyą, ale za wybuchnieniem woyny przez przywiązanie do Bonapartego uchwycił oręż. Niedawno przyprowadzono tu pomiędzy innemi jeńcami dwoch Francuzkich chłopow, którzy Pruskiego podofficera znieważyli i przez sąd woyskowy na 5 i 10cio letnie więzienie w twierdzy skazanemi zostali. Złożony sąd na wiadomego szpiega Schulmeistra nie może go w niczem przekonać, ponieważ zaniedbano pochwycić iego papierow, gdy go w okolicach Paryża aresztowano.

DONIESIENIA.

(1wszy raz.) Salomea Łetowska i Scholastyka Paprocka, Obywatelki Deptu Krakowskiego, podaią do wiadomości, iż maią zamiar udania się wspólnie w Galicyą Cyrkuł Tarnowski z trzema służącemi.

(1wszy raz.) Franciszek Xawery Gostkowski, zamieszkały w Młodzowy w Powiecie Szkalbmierskim, i Dpcie Krakowskim, ma zamiar iechać do Żytomierza w kray Rossyyski, w interessie prawnym, z dwiema służącemi, końmi własnemi.

(2go raz.) Ludwika Małczyńska z Siostrą swoią Maryanną Kownacką, z Synem Alexandrem i Córką Kleotyllą, maią zamiar wyiechać w Cyrkuł Sanocki do familiy.

(2gi raz.) Franciszek Starowieyski, zamieszkały w Powiecie Jędrzeiowskim Dpcie Krakowskim, ma zamiar iechać do Galicyi w Cyrkuł Sandecki w interessie familiynym, z żoną, służącą kobietą i 4 służącemi, swoiemi końmi.

(3ci raz.) Kazimierz Badeni, ma zamiar wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Sandecki z iednym człowiekiem Józefem Gorzkowskim.

Dnia 3go Listopada r. b. o godzinie 9tey przed południem łańcuch złoty naywięcey daiącemu za gotową srebrną Courant monetę tu w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod L. 282 sprzedany zostanie. — Takowy łańcuch licytować chcący w terminie i mieyscu wzmiankowanem znaydować się zechcą.

W Krakowie dnia 16go Października 1815 r.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

stawy ułożony bydź mai powszechny traktat. 2) Ze trzy wyznaczone kommissye ułożyć maią to wszystko, co się tycze woyskowego zaięcia i utrzymywania woyska, czasu wypłaty i zapewnienia 700 mill. fr. iako też żądań rozmaitych Mocarstw, i 3) skoro te kommissye rzecz swoią ukończą, zeydą się PP. Pełnomocnicy dla przeyrzenia ich pracy, ułożenia ostatecznego układu i podpisania głownego traktatu, iako też oddzielnych umow.

Z Madrytu d. 27 *Września.*

Nadzwyczayna gazeta Dworska zawiera co następuie:

" Niektóre woyska osady w Korunie, uwiedzione przez Marszałka polnego, Don Juan Diaz Porlier (znanego pod nazwiskiem Marquerito,) podniosły pod d. 19 b. m. rokosz przeciw prawem władzom, ogłosiły w buntowniczym sposobie konstytucyą tak zwanych stanow i aresztowały Jeneralnego kapitana i Gubernatora; lud iednak tego miasta bynaymniey do tego rokoszu nie należał. Dla uskutecznienia niegodziwego swoiego zamachu i utrzymania przywłaszczoney władzy, wydał powyższy Porlier buntowniczą odezwę, która daleką będąc od zrobienia iakowego wrażenia, napełniła owszem wszystkich wiernych poddanych obrzydzeniem. Skutek odpowiedział zupełnie prożnemu zapamiętałemu zamachowi, gdyż zaledwo wszczął się ogień rokoszu, gdy natychmiast przytłumiony został, iak okazuie się z poniższych dwoch urzędowych listow Don Pedro Cevallos z Koruny pod d. 23 b. m.

W pierwszym liście wyraża między innemi: " Ucieszony widokiem ludu, który obchodzi zwycięztwo swoiego Króla i sprawiedliwości, mam honor udzielić JW Panu przyiemną wiadomość, iż buntownicze sceny, które Don Juan Diaz Porlier wiernemu ludowi gotował, szczęśliwie ukończone zostały. Don Juan wyruszył z Koruny w nocy d. 22 z niektóremi woyskami, które sądził sobie bydź wiernemi, i kilku działami do St. Jego. Z tamtąd odebrałem atoli doniesienie, iż opuszczony od wielkiey części swoich ludzi, pobity zupełnie został od wiernych woysk, z któremi Marszałek polny Don Pedro d' Avallos przeciw niemu pociągnął, &c.

Porlier pochwycony został, iak mowią, w iedney wsi o 2 lub 3 godziny drogi od St. Jago, gdzie chciał wypocząć. Uwięziono go spiącego. Trzey podofficerowie poprowadzili woyska przeciw swoim officerom i Porlier. Dowodca St. Jago oparł się także zamachom Porlier.

Z Amsterdamu d. 17 *Października.*

W liście z Genui pod d. 30 Września odbieramy wiadomość, iż dowodcy Niderlandskiey eskadry poszczęściło się zagodzić spory z rządami Tunis i Trypolu, tak iż oba kraie zostaią teraz w zupełney przyiaźni z Niderlandami.

Z Bruxelli d. 15 *Października.*

W Lill sprzedaią teraz 400 beczek wina Bordeaux, znaczny zapas solonego mięsa i innych żywności, które na dłuższy czas oblężenia przysposobione były.

W północnym departamencie Francyi nocne podpalanie iest teraz niestety w porządku dziennym. Wiele domow królewskich stronnikow i osob, które dawniey dobra po emigrantach pokupiły, obrocone iuż w pyrzynę zostały.

Ustały teraz przygotowania Pruskie do attakowania wielu twierdz Francuzkich, ponieważ przedugodne warunki po-

kołu podpisane iuż zostały.

Od Menu d. 15 Października.

Towarzystwa zaręczaiące spalenie płacą rządowi w Anglii za sam stępel rocznie 1 mill. f. szt.

Westfaliia w roku 1736 dała Korsyce znanego Króla Teodora (Neuhof rodem z hrabstwa Mark,) który w Londynie w więzieniu za długi umarł. Korsyka wywdzięczaiąc się, dała iey swoiego Hieronima za Króla.

N. Cesarzowa Rossyyska iadąc z Badenu, przybyła d. 12 b. m. do Karlsruhe.

Od 12 b. m. korpus woyska Rossyyskiego pod Jenerałem Sacken przechodzi około Manheimu za Ren.

Stany królestwa Hanowerskiego zgromadziły się d. 16 b. m. w zamku Królewskim w Hanowerze. Królewski Kommissarz, Hr. Münster, zagaił ich posiedzenia mową.

Z Bazylei d. 14 Października.

Od onegdaysza rozbieraią znowu z pośpiechem warownie Huningi; oprocz Alzackich chłopow, pracuie około tego kilka set żołnierzy. Do zapalenia min potrzeba 700 cetnarow prochu.

Przechody powracaiącey artyleryi Austryackiey, ammunicyi i taborow są codziennie licznieysze, a wkrotce przechodzić tędy będzie znaczne woysko. Dziś przybył iuż tu piękny Austryacki pułk piechoty Cesarza Alexandra, liczący w 4 bataliionach 6000 ludzi.

W Lörrach ogłoszony został d. 9 b. m. rozkaz; aby mieć baczne oko na zbiegłe niedawno z Francyi osoby, pomiędzy którenu wymieniony także iest Jen. Lefebvre.

Dnia 30 i 31 Października 1815
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Pszenicy	26	—	25	—	24	—	22	—
— Zyta	20	—	19	—	18	—	17	15
— Jęczmienia	16	—	14	15	14	—	13	—
— Owsa	8	—	7	15	7	—	—	—
— Jagieł	42	—	40	—	38	—	36	—
— Grochu	18	—	17	—	16	—	15	—
— Rzepaku	23	—	22	—	21	—	20	—

Da ein Jahr verflossen, wo das Leseinstitut eröffnet worden ist, und in der sichern Meinung, dass allen Leseliebhabern ihren Wünschen bishero entsprochen wurde, so giebt sich unterzeichneter die Ehre seinen verehrungswürdigen Gönnern und Lesefreunden anzuzeigen (da wieder die lange Winterabende ihren Anfang beginen) dass dieses Institut, welches reichlich mit schönen wissenschaftlichen Werken vermehret worden ist, der so eben neue Catalog zeiget, und mit dem in vorigen Jahre erschienenen, denen Herrn Abonenten gratis verabfolgt wird. — Die Bedingnisse, Einlage und monatliche Prenumerations-Erlag ist, wie im vorigen Jahre, welches auch als Vorrede bei dem Cataloge zu ersehen. — Den Tag vor Sonn- und Feyertage werden 2 Bücher ausgefolgt, weil an diesen Tagen das Gewölb verschlossen bleibt. — Man erwartet auch von der Billigkeit der Leser, dass kein Buch über 14 Tage zurük behalten werde, damit die übrigen Abonenten ebenfalls befriedigt werden können. — Auch sind bey Unterzeichneten so eben angekommen verschiedene neue Spiele, auch optische Werke, und Unterhaltungs-Sachen zum Neujahrsgeschenke für die Jugend zuhaben.

Krakau den 20ten October 1815.

Fr. Friedlein.

DONIESIENIA.

1wszy raz.) Anna i Krysztof Łossowowie, Dziedzice wsi Grzymały w Powiecie Szydłowskim, maią zamiar wyiechać do Galicyi z dwiema służącemi, 4 końmi, w Cyrkuł Tarnowski i Myślenicki.

Kapitanowi Maitland, i t. d. W rozmowie o obleżeniu St. Jean d'Acre (w Egipcie) miał Bonaparte powiedzieć, iż P. Sidney Smith wezwał go do poddania się, na co on odpowiedział, iż prędzey się nie podda, poki na czele woyska nie stanie przeciw niemu drugi Marlborough. Daley opowiada ten list: " Ciekawość Anglikow widzenia iego osoby na okręcie Belerophon bardzo iego prożności pochlebiała, i stawał często na wielkich wschodach okrętu, dla zaspokoienia ciekawości mnostwa widzow. Patrzał zawsze na nich przez szkło, a naywięcey zwracał swoią uwagę na niewieścią część ciekawych, którey piękność i wykwintność nieraz głośno chwalił. Jednego wieczora, gdy córka Jenerała B. bardzo piękna Dama, zbliżyła się bardzo do okrętu i iego uwagę na siebie zwrociła, pytał się o iey nazwisko i uchylił przed nią kapeluszą, a gdy dowiedział się, rzekł do stoiących około niego: iakże iest piękna! Jednego razu mowiąc Bonaparte o Wellingtonie, rzekł: Nie spodziewałem się, ażeby mi bitwę wydał, ale rozumiałem, iż się cofnie i czekać będzie na przybycie Rossyanow. Ucieszyłem się, gdy Wellington bitwy nie odrzucił i byłem pewny zwycięztwa. Widziałem posuwaiących się Prussakow, ale nie miałem tego za rzecz stanowiącą. Zdradzili mnie niektórzy moi jenerałowie. Powszechna trwoga, która podczas ciemney nocy opanowała moie woyska, nie dozwoliła mi ich na nowo zebrać; pokazałem im się osobiście, lecz dla ciemney nocy i nieładu zostałem sam przymuszony ratować się ucieczką. Inną razą rzekł: iż powinien był zginąć w tym dniu, w którym wszedł do Moskwy, gdyż od tego dnia ciągle mu się nieszczęściło. Daley mowił: w Dreznie byłbem pokoy zawarł, gdyby mi Xże Bassano (Maret) nie był odradził. Na ustawiczne tylko naleganie Talleyranda wtargnąłem do Rossyi. Do zadziwienia z iakim obrzydzeniem on i iego orszak o Fouché mowią. Na iego tylko przełożenia (mowił Bonaparte) zrzekłem się korony na rzecz moiego syna. Zawsze porozumiewał się sekretnie z zprzymierzonemi. „ Bonapartemu zawsze ieszcze orszak iego wielkie okazuie uszanowanie. Pewnego dnia grał w szachy z Jen. Monthelon, który daleko lepiey gra od niego, i położenie gry było iuż dla Bonapartego zwątpione. Monthelon przez złe pociągnienie zepsuł z umysłu grę i dozwolił swoiemu Panu wygrać, winszuiąc mu, iż lepiey od niego gra, co zdawało się Bonapartemu podobać. Bonaparte grywa pospolicie w szachy, a w karty 21 i gniewa się, iż podług zwyczaiu Angielskiego niewolno w niedziele grać. Admirał Cockburn i Bonaparte żyią z sobą w zgodzie i często z sobą w karty grywaią. Wszyscy zdaią się bydź spokoynemi względem przyszłego swoiego pobytu, wyiąwszy Panią Monthelon, która melancholią cierpi.

Z Nowegoiorku d. 13 Września.

Józef Bonaparte przybył tu z Francyi, zgłosił się do prezydenta miasta, upraszał o opiekę rządu i poiechał ztąd d. 10 do Filadelfii.

Z Akwisgranu d. 15 Października.

N. Król Niderlandow udarował Pruskiego Gubernatora w Paryżu, Jen. Majora Müffling, za daną woyskową pomoc do odzyskania Niderlanskich dzieł kunsztu, tabakierą suto brylantami wysadzaną, a iego adjutantowi dał znaczny podarunek.

W. Xże Sasko-Weymarski i Minister Pruski Baron Stein przybyli do Kolonii.

Gdy N. Król Pruski podczas przeiazdu oglądał katedralny kościoł w Kolonii, nie mogł się i tam lud wstrzymać od okrzykow radosnych, co nie podobało się J. K. Mci, że nieszanowano Domu Bożego.

Ankündigung.

Da ein Jahr verflossen, wo das Leseinstitut eröffnet worden ist, und in der sichern Meinung, das allen Leseliebhabern ihren Wünschen bishero entsprochen wurde, so giebt sich unterzeichneter die Ehre seinen verehrungswürdigen Gönnern und Lesefreunden anzuzeigen (da wieder die lange Winterabende ihren Anfang beginen) dass dieses Institut, welches reichlich mit schönen wissenschaftlichen Werken vermehret worden ist, wie der so eben neu gedrukte Catalog zeiget, und mit dem in vorigen Jahre erschienenen, denen Herrn Abonenten gratis verabfolgt wird. — Die Bedingnisse, Einlage und monatliche Prenumerations-Erlag ist, wie im vorigen Jahre, welches auch als Vorrede bei dem Cataloge zu ersehen. — Den Tag vor Sonn- und Feyertage werden 2 Bücher ausgefolgt, weil an diesen Tagen das Gewölb verschlossen bleibt. — Man erwartet auch von der Billigkeit der Leser, dass kein Buch über 14 Tage zurük behalten werde, damit die übrigen Abonenten ebenfalls befriedigt werden können. — Auch sind bey Unterzeichneten so eben angekommen verschiedene neue Spiele, auch optische Werke, und Unterhaltungs-Sachen zum Neujahrsgeschenke für die Jugend zuhaben.

Krakau den 26ten October 1815.

Fr. Friedlein.

DONIESIENIA.

2gi raz.) Anna i Krysztof Łossowowie, Dziedzice wsi Grzymały w Powiecie Szydłowskim, maią zamiar wyiechać do Galicyi z dwiema służącemi, 4 końmi, w Cyrkuł Tarnowski i Myślenicki.

3ci raz.) Salomea Łętowska i Scholastyka Paprocka, Obywatelki Deptu Krakowskiego, podaią do wiadomości, iż maią zamiar udania się wspólnie w Galicyą Cyrkuł Tarnowski z trzemą służącemi.

3ci raz.) Franciszek Xawery Costkowski, zamieszkały w Młodzowy w Powiecie Szkalbmierskim, Dpcie Krakowskim, ma zamiar iechać do Zytomierza w kray Rossyyski, w interessie prawnym, z dwiema służącemi, końmi własnemi.

Pewny będąc biegłym i examinowanym w znaiomości utrzymywania i regulowania Gorzelni, iako też robienia przednich Wódek i Likierow, wreszcie znaiący się praktycznie na Ekonomii, życząc sobie podobną funkcyą osiągnąć, podaie do publiczney wiadomości, że potrzebuiących takowego Subjekta uprasza, aby do W. Redaktora teyże Gazety udali się, gdzie Subjekt za uwiadomieniem każdego czasu stanie.

Gdy częstokrotnie rożne pozwy aresztu za długi po zmarłym Królewsko-Pruskim Jenerale Schimelfenigu von der Oye, iako też iego Sukcessorow, do mnie na summę kupna Dóbr Sielce i Modrzeiow zachodzą. Ponieważ Ja takową summę iuż od pół roku lub więcey Sukcessorom tak daleko iak zawarty kupna kontrakt opiewał, co im przynależało wypłaciłem zupełnie, i od wspomnionych Sukcessorow wyraźnie zakwitowany iestem, a nadto czyn ten w Xięgdze hypoteki kupna summy umieszczony i za ważny i zupełny uznany; tedy oświadczam publicznie dla uniknienia bezskutecznych zapytań, iż za długi Schimelfenigow Sukcessorow nietylko płacić, ale nadto na żadne wezwania odpowiadać nie będę. Wszyscy więc z swemi pretensyami maią się nie do mnie, lecz wprost do Sukcessorow Schimelfenigow według prawa udawać.

W Sielcu d. 20 Października 1815.

Xże Ludwik d'Anhalt Cöthen Pless, Dziedzic Dóbr Sielce i Modrzeiow w Powiecie Olkuskim Dep. Krakowskim.

W Mnichowie dobrach, powiecie Jędrzeiowskim Dep. Krakowskim dnia 15 Listopada b. r. o godzinie 2 po południu odbędzie się licytacya za gotową zapłatę zboża w snopie, koni ciągowych z ubiorem, bryczki i innych, kupna życzących sobie na oznaczony czas i mieysce zaprasza. W Krakowie d. 7 Października 1815 r.

Skorczyński Kom. Krak.